ID�CIE I G�O�CIE. Drodzy Bracia w kap�a�twie! Przе�ywamy razem ten szczeg�ny dzie�uwielbienia Boga za wielki dar kap�a�twa. Pragniemy na nowo przyj��ten dar z ca�kowitym oddaniem dla wsp�noty Ko�cio�a i zawierzeniem Najwy�szemu i Jedynemu Kap�anowi ? Chrystusowi. Niech to b�zie tak�e dzie�wdzi�zno�ci za Wasz oddan pos�ug dzi�i kt�ej tajemnice Bo�ego �ycia s uobecniane ka�dego dnia w tak licznych formach kap�a�kiej s�u�by. Do�wiadczaj�c dzisiaj daru wsp�noty i odnawiaj�c przyrzeczenia, wyra�aj�ce bogactwo �aski ofiarowanej nam w sakramencie, w pokorze serca zawierzamy Bogu ca�e nasze �ycie. Od dnia, w kt�ym przyj�i�my sakrament �wi�e stajemy z dr�eniem wobec Chrystusowego pos�ania: Id�cie i g�o�cie! U�wiadamiamy sobie, jak wa�na jest wierno��misji, kt�e powinni�my prze�ywa�w mocy Ducha �wi�ego i stawa�si dla wsp�zesnego �wiata �wiadkami Chrystusa, jedynego Nauczyciela i Dobrego Pasterza. To On zach�a nas, aby�my byli znakiem autentyczno�ci wiary, kt�e otrzymali�my, piel�nujemy i pragniemy z apostolskim oddaniem g�osi innym. Bogactwo tego daru przywo�uje tak wiele refleksji na temat naszego pos�ugiwania i jak�e bliskie s nam s�owa papie�a Franciszka z or�zia na tegoroczny �wiatowy Dzie Modlitw o Powo�ania: ziarno kr�estwa, chocia jest ma�e, niewidoczne i czasem ma�o znacz�ce, wzrasta po cichu dzi i nieustannemu dzia�aniu Boga: ?Z kr�estwem Bo�ym dzieje si tak, jak gdyby kto nasienie wrzuci w ziemi Czy pi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kie�kuje i ro nie, sam nie wie jak? (Mk 4, 26-27). To jest nasza pierwsza ufno B przewy sza nasze oczekiwania i zaskakuje nas swoj szczodro ci, sprawiaj c, e nasza praca daje owoce obfitsze, ni wynika oby z ocen ludzkiej skuteczno ci (Pobudzani przez Ducha wi ego do misji. Or zie na wiatowy Dzie Modlitw o Powo ania 2017 r.).

Pos uga siewcy w dziele troski o kultur powo a

S owa Ojca wi ego i przywo ana przez niego symbolika ewangelicznego ziarna powinna sta si dla nas okazj do refleksji nad nasz odpowiedzialno ci za dzie o duszpasterstwa powo a Chrystusowa przypowie��o siewcy u wiadamia nam, e ziarnem jest s owo, kt e staje si wype nieniem jak e wa nego w tym czasie zobowi zania: Id cie i g o cie! W dniu pami tki ustanowienia sakramentu Eucharystii i kap a twa podejmujemy na nowo refleksj jak bezcenne dary i pos annictwo zosta y nam ofiarowane. Jedn z najwa niejszych form realizacji Chrystusowego pos annictwa jest misja ?siewcy?. Jedynym zmarnowanym ziarnem w jego pos udze jest to, kt e pozostaje mu w d oni. Czas Wielkiego Tygodnia, a nade wszystko Triduum Sacrum jest wspania�� okazj do wdzi zno ci za ?dope nione zasiewy?. Zach a tak e do podj ia odpowiedzialno ci i uobecnienia poprzez nasz pos ug kap a k tajemnicy dzie a Boga: Siewca sieje s owo (Mk 4, 14). Tak wiele dar aski Boga, wpisanych w nasze ycie i duszpastersk pos ug rozpocz si dzi i wsparciu licznych wiadk oddanej pos ugi kap a kiej i konsekracji zakonnej. Tak wiele znaczy y dla nas i nadal przemawiaj nie tylko do m odych: szczere pragnienie wi o ci, gotowo��po wi enia swojego czasu i dar ludzkiej serdeczno ci, niepoddaj ca si zniech eniu realizacja duszpasterskich dzia a pe na pokory rado��ze wzrostu wychowank w dojrza ym yciu wiary. W dobrej pami i powinni my wi zachowa tych wszystkich, kt zy wspierali i nadal wspieraj nas na drodze powo ania kap a kiego.

Te do wiadczenia wsp noty Ko cio a s nieustannie aktualne i powinny dzi sta si fundamentem zaanga owania w naszych czasach, piel nowaniem zasiewu Bo ego powo ania. Pod��aj c za Chrystusow przypowie ci,

przywo�ajmy wa�ne przestrzenie troski o budowanie odpowiedzialnej kultury powo�aniowej poprzez nasz pos�ug kap�a k.

Umocnienie duchowych dar

A oto s ci [posiani] na drodze: u nich sieje si s owo, a skoro je us ysz , zaraz przychodzi szatan i porywa s owo zasiane w nich (Mk 4, 15).

Od pierwszych chwil pos ugi kap a kiej mamy okazj do wiadczy warto ci duchowych dar i mocy Bo ego Ducha, kt y udziela si cz owiekowi. Przy ca ej naszej s abo ci to w a nie nam zosta a powierzona troska o przywo ywanie, umacnianie i odbudowywanie tajemnic aski Boga w cz owieku i na ca ym wiecie. Nasza gorliwo i pobo no w sprawowaniu wi ych sakrament, wierno i cicho modlitwy w otwieraniu r e Bo ego b ogos awie twa poprzez liturgi godzin, pokorne zawierzanie naszego ycia or ownictwu Matki Bo ej w modlitwie r owej, ufna adoracja Naj wi szego Sakramentu i piel nowanie w nas tajemnicy ?bramy aski?, kt mamy stawa si w s u bie zwyci twa Bo ej mocy w obecnym czasie ? to s wyzwania, poprzez kt e B zaprasza nas, aby my chronili dary Boga przed os abieniem ich lub porwaniem przez Z ego.

Zapewne w ostatnim roku prze yli my nasze kolejne rekolekcje kap a kie. Jaki to by czas? Czy w pami i pozosta nam jedynie fakt otrzymanego za wiadczenia, czy te , jako s udzy Jedynego Kap ana Chrystusa, potrafili my z now gorliwo ci us ysze i potwierdzi pe n gotowo na to, aby przez nas B m dociera do cz owieka i rozwija w nim dar wi o ci? Jak e donios e jest wo anie o wierno asce Bo ego Mi osierdzia, poprzez kt my sami potrafimy dostrzec w sakramencie pokuty bogactwo duchowego ycia. Nie mo emy zagubi tej aski i przyj propozycji wiata, w kt ym licz si przede wszystkim ludzkie zdolno ci, ch ograniczenia si do poprawnego wype niania podstawowych obowi zk i zyskiwania atrakcyjnej, ale tylko chwilowej popularno ci. Z wielk pokor mamy przyj zapewnienie Aposto a Paw a, e: Owocem (?) ducha jest: mi o rado pok , cierpliwo uprzejmo dobro wierno agodno opanowanie (Ga 5, 22-23). To jest znak trwania cz owieka w asce Boga i potwierdzenie, e tajemnice Boga nie pozostaj tylko na ustach, ale przede wszystkim staj si r em ycia.

Tak wielu m odych ludzi B stawia ka dego dnia na drogach naszego kap a kiego pos ugiwania. Ilu z nich dzieli o si z nami swoimi pragnieniami m odo ci, ale i rozterkami duchowych poszukiwa Jak wa ne jest, aby my dzi , gdy kolejny raz we miemy w nasze d onie czyst hosti potrafili dostrzec w niej bogactwo ycia ka dego, szczeg nie m odego cz owieka. Czy mo emy w tym dniu nie przywo a z szacunkiem wszystkich naszych braci kap an , kt zy poprzez krucho ludzkich si w podesz ym wieku, ale tak e oddane przyjmowanie wymagaj cej aski cierpienia staj si niezmierzonym r em Bo ego b ogos awie twa dla ka dego z nas? Tak wiele jest w naszym yciu tajemnic, poprzez kt e B zwyci i czyni z nas str w swoich dar .

Duszpasterskie towarzyszenie m odym

Podobnie zasiewem na gruncie skalistym s ci, kt zy, gdy us ysz s owo, natychmiast przyjmuj je z rado ci , lecz nie maj w sobie korzenia i s niestali. Potem, gdy nastanie ucisk lub prze adowanie z powodu s owa, zaraz si za amuj (Mk 4, 16-17).

Przyj ie z yczliwo ci , troska codziennego prze ywania, rado z sukces i smutek pora ki, to przede wszystkim wspomnienia tajemnic naszego powo ania i pokonanych etap yciowych stara Gdzie spotkamy te tajemnice w naszej kap a kiej pos udze, szczeg nie zwi zanej z m odym cz owiekiem pr uj cym odnale prawdziwe r o m ego wyznawania wiary? B stawia wielu z nich podczas naszych sakramentalnych pos ug. S uczestnikami Mszy wi ej, przyst uj do sakramentu pokuty, uczestnicz w nabo e twach i tak cz to mo na spotka ich na prywatnej modlitwie w ko ciele czy w kaplicy adoracji Naj wi szego

Sakramentu. Otrzymujemy szans ale i wielkie zobowi zanie wobec m odych w okresie ich przygotowania do przyj ia sakramentu bierzmowania. Mamy wiele osobistych do wiadcze zwi zanych z tym aspektem duszpasterskiej pos ugi, ale pomimo mo liwych zw tpie nie mo emy przeoczy ogromnej szansy, jaka p ynie z tego czasu dla m odych i ca ej wsp noty Ko cio a. Tak wiele dobra dokonuje si w czas w m odym cz owieku. Otrzymuje on mo liwo odkrycia warto ci swojego miejsca we wsp nocie Ko cio a i tak wielu z nich potrafi z oddaniem ten dar podj i uczyni tre ci swojego ycia s owa: Pragniemy, aby Duch wi y, kt ego otrzymamy, umocni nas do m ego wyznawania wiary i do post owania wed ug jej zasad (Liturgia Sakramentu Bierzmowania). To oni w czas zawierzaj swoje ycie mocy Bo ego Ducha a nasza odpowiedzialno za nich nie ustaje z chwil zako zenia uroczysto ci. Wielk warto ci jest towarzyszenie tym m odym, wiadectwo naszej wiary i pomoc w pierwszych pr ach odkrywania przez nich yciowego powo ania.

B daje nam pod opiek m odych w naszych szko ach, gdzie prowadzimy lekcje religii i przede wszystkim tam mamy by wiadkami odpowiedzialnego ycia, dojrza ej wiary i radosnego kap a twa. To przecie nasze ?wsp ne szkolne drogi? od dy uru w szatni i na korytarzach, poprzez kolejne zaj ia lekcyjne a tak e r orodne inicjatywy, w kt ych stajemy si wiadkami pokonywanych przez nich wyzwa sprawiaj , e ofiarowane im ziarno Bo ej aski umacnia si i nie zniwecz jego pi na spotkane w yciu przeciwno ci. Takie same nadzieje pojawiaj si w nas tak e w czas, gdy stajemy si towarzyszami ludzkich spraw i wiadkami tajemnic Boga w r ych sytuacjach ycia, gdy m odzi ludzie realizuj swoje sportowe i kulturalne pasje, anga uj si z wielk gorliwo ci w ruch skautowy, s gotowi do wielkich po wi e w wielorakich formach wolontariatu. W tym szczeg nym dniu warto w nich wszystkich zobaczy aktualno wsp noty apostolskiej gromadz cej si przy Jezusie Chrystusie, kt a znajduje swoj nadziej odkrywania przysz o ci i rado wsparcia od najbli szych.

Nie mo emy zagubi w naszej refleksji i kap a kiej odpowiedzialno ci tak e tych m odych, kt zy nie pojawiaj si w ko cio ach, zrezygnowali z lekcji religii lub z r ych innych powod sprawy Boga i Ko cio a nie stanowi dla nich warto ci. Poprzez te osoby mo emy us ysze na nowo zach Chrystusa, aby w ich yciu skaliste miejsca zamieni na ziemi yzn i nigdy nie zw tpi w warto podj ia na nowo pos ugi siewcy s owa Bo ego. Szczeg nie w takich okoliczno ciach czerpiemy nadziej ze s Zbawiciela przed Wniebowst pieniem: Gdy Duch wi y zst pi na was, otrzymacie Jego moc i b dziecie moimi wiadkami w Jerozolimie i w ca ej Judei, i w Samarii, i a po kra e ziemi (Dz 1, 8). Jak e wa ne jest nasze zaanga owanie i wiadectwo, kt ego moc nie b tylko nasze strategie przemiany ludzkich serc, ale dzia aj ca przez nas aska Ducha wi ego!

Kszta towanie dojrza ej wiary

S inni, kt zy s zasiani mi zy ciernie: to ci, kt zy s uchaj wprawdzie s owa, lecz troski tego wiata, u uda bogactwa i inne dze wciskaj si i zag uszaj s owo, tak e zostaje bezowocne (Mk 4, 18-19).

Odpowiedzialno za wspieranie kultury powo aniowej przybiera podstawow form poprzez oddan aktywno duszpastersk . Wyra a to ka da godzina naszego ycia, bogactwo modlitwy, podejmowana z innymi formacja chrze cija ka, ofiarowany bli nim czas na rozmow oraz szacunek do prze ywanych tajemnic ludzkiej mi o ci i po wi enia. Przywo ajmy dzisiaj te wszystkie tajemnice, kt e kszta tuj nasze powo anie kap a kie i stanowi nieustanne zobowi zanie otrzymane od naszego Mistrza. Tak jak aposto owie mamy potwierdzi gotowo do przyj ia Jego misji: Dana Mi jest wszelka w adza w niebie i na ziemi. Id cie wi i nauczajcie wszystkie narody, udzielaj c im chrztu w imi Ojca i Syna, i

Ducha wi ego. Uczcie je zachowywa wszystko, co wam przykaza em. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, a do sko zenia wiata (Mt 28, 18-20). Wsp nota wierz cych w Chrystusa od samego pocz tku podejmowa a starania, aby troski tego wiata, u uda bogactwa i inne dze nie przezwyci y dar ofiarowanych cz owiekowi przez Boga.

Do wiadczenie kolejnych pokole kap a kich i wiadectwo wiernych wieckich potwierdzaj wielk warto dzia a zmierzaj cych do dobrego i dojrza ego przygotowania oraz przyj ia sakramentu ma e twa a p iej wiernej pos ugi w ramach duszpasterstwa rodzin. Oby wszystkie serca kap a kie w tym dniu by y przepe nione darem pokoju i rado ci z owoc mi o ci Boga, kt e s bogactwem ma onk i rodzic w naszych parafiach. Wyra amy podzi owanie kap anom, kt zy w r orodnych wsp notach duszpasterskiej troski o wi o rodzin staj si duchowymi przewodnikami oraz pomocnikami w odkrywaniu i zachowaniu wzoru ycia wi ej Rodziny. Nie bez powodu w a nie rodzina jest wskazywana jako pierwsze miejsce odczytywania Bo ego powo ania i doceniania ofiarowanych przez Boga dar. Ka de nasze staranie o wierne i dojrza e ycie rodzinne stanowi tak e wielki wk ad w dzie o powo ania ju prze ywanego przez rodzic i odkrywanego przez ich dzieci.

Ostatnie tygodnie uwydatni y wielk trosk papie a Franciszka o m odych i o dzie o powo a Zosta a ona wyra ona w kolejnych informacjach na temat zbli aj cego si synodu biskup a tak e w kontek cie Dnia M odzie y prze ywanego w diecezjach w ostatni Niedziel Palmow i w perspektywie wiatowego spotkania m odych za niespe na dwa lata w Panamie. Jak ywe mamy wspomnienia ze spotka z m odymi w naszych parafiach i w ramach centralnych wydarze w Krakowie. Jak e aktualne s wszystkie s owa papie a Franciszka, kt y kieruj c swoje zach y do m odych, tak e nas zobowi zywa do wsparcia wszelkich duchowych poszukiwa m odo ci, a tak e do osobistego wiadectwa ca kowitego oddania si Chrystusowi i bezkompromisowego trwania przy Nim. Spojrzenie Jezusa wychodzi poza wady i widzi osob nie zatrzymuje si na z u z przesz o ci, ale dostrzega dobro w przysz o ci; nie godzi si na zamkni ia, ale poszukuje drogi jedno ci i komunii; po r wszystkich nie zatrzymuje si na pozorach, ale patrzy w serce. Jezus patrzy na nasze serce, twoje serce, moje serce. Z tym spojrzeniem Jezusa mo ecie spowodowa rozw innego cz owieka, nie czekaj c na oklaski, ale poszukuj c dobra dla niego samego, ciesz c si e zachowali cie czyste serce i pokojowo walczycie o uczciwo i sprawiedliwo Nie zatrzymujcie si na powierzchni rzeczy i nie ufajcie wiatowym liturgiom pozor, ?makija y? duszy, aby wydawa si lepszymi. Natomiast dobrze ustan cie bardziej stabilne po czenie ? po czenie serca, kt e widzi niestrudzenie i przekazuje dobro. I t rado kt darmo otrzymali cie od Boga, prosz darmo dawajcie, bo wielu na ni czeka! I oczekuj jej od was (Homilia podczas Mszy w. na ?Campus Misericordiae? na zako zenie XXXI wiatowych Dni M odzie y, 31.07.2016).

Wyra amy serdeczn wdzi zno Wam wszystkim, kt zy z oddaniem podejmujecie codzienn trosk o towarzyszenie m odym w Waszych wsp notach parafialnych, grupach formacyjnych i w licznych inicjatywach zwi zanych ze wiatowymi Dniami M odzie y w Polsce. To dzi i Waszemu zaanga owaniu m odzi ludzie mog do wiadczy pi na i mocy wsp noty r ie nik. Tam w a nie wsp nie prze ywana jest wiara, pokonywane s trudne do wiadczenia m odo ci a tak e umacnia si nadzieja wsparcia przez powiernika duchowych tajemnic.

Wsp nota apostolskiej pos ugi

W ko u na ziemi yzn zostali posiani ci, kt zy s uchaj s owa, przyjmuj je i wydaj owoc: trzydziestokrotny, sze ziesi iokrotny i stokrotny (Mk 4, 20).

Drodzy Bracia Kap ani! Wielki Czwartek to czas szczeg nej aski Boga. To w a nie dzisiaj potwierdza

si�w nas i przez nas dar wsp�noty wiary, kt�ej wi�i jest Duch �wi�y. Niech wzniesie si�dzi nasze dzi�czynienie za ka�dy dar otrzymany od Boga. Tylko sam B wie, czy ten plon jest trzydziestokrotny, sze��ziesi�iokrotny czy mo�e stokrotny! Nam jednak zosta a zawierzona troska o to, aby ziarno Bo�ego s�owa by o przekazywane innym. To od naszego kap�a kiego zaanga owania b zie zale a o, na ile wspomo emy braci i siostry w przyj iu i rozwoju dar Boga. Nasza duchowa wra liwo i ludzka odpowiedzialno nie mo e pozostawi ich samych w obliczu wielorakich yciowych wyzwa i duchowych zagro e Jak cudowne s owoce ycia wsp noty, kt a z ufno ci przyjmuje Chrystusowe polecenie: Id cie na ca y wiat i g o cie Ewangeli wszelkiemu stworzeniu! (Mk 16, 15). Apostolski zapa , rado ycia wsp noty i moc przemiany Ducha wi ego o ywiaj sam wsp not i przyczyniaj c si do wzrostu Kr estwa Bo ego na wiecie.

Zawierzaj c dzi Dobremu Bogu nasze intencje, nie zapominajmy o poleceniu Chrystusa: niwo wprawdzie wielkie, ale robotnik ma o. Pro cie Pana niwa, eby wyprawi robotnik na swoje niwo (Mt 9, 37-38). Niech or ownictwo Matki Bo ej nieustannie wspiera Wasz pos ug a moc Bo ej aski umacnia Was na ka dy dzie Z ca ego serca Wam b ogos awimy, w imi Ojca i Syna, i Ducha wi ego.

Wielki Czwartek, 13 kwietnia 2017 r.

Podpisali: Pasterze Ko cio a w Polsce obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, w dniu 14 marca 2017 r.

Za zgodno + Artur G. Mizi ki, Sekretarz Generalny KEP